

**Oświadczenie złożone
przez senatora Macieja Grubskiego
na 26. posiedzeniu Senatu
w dniu 5 lutego 2009 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Andrzeja Czumy

Szanowny Panie Ministrze!

Nawiązując do odpowiedzi ministra sprawiedliwości z dnia 31 grudnia 2008 r. (RP IV Dsn 196/06, BM-I-0700-338(6)/08) w sprawie państwa I. i W. S., pragnę poruszyć następujące kwestie, o których zostałem poinformowany przez zainteresowanych: prof. dra hab. med. I. S. i dra hab. med. W. S.:

1. W dniu 28 listopada 2008 r. państwo I. i W. S. zapoznali się z aktami sprawy numer RP IV-VI Ds. 42/08 oraz w dniu 10 grudnia 2008 r. z aktami tajnymi tejże sprawy. Następnie w dniu 2 grudnia 2008 r. na ręce prokuratora Adama Gierka złożyli wniosek o udostępnienie materiału dowodowego (wraz z podaniem numerów akt), na podstawie którego prokurator przedstawił im zarzuty i wnioskował o aresztowanie, gdyż dokumentów takich nie odnaleźli w udostępnionych aktach sprawy. Wniosek ten stanowi załącznik nr 1 do tego pisma.

2. Prokurator Adam Gierk przekazał sądom wszystkich instancji informację o stratach poniesionych przez Skarb Państwa na skutek przeprowadzonych przetargów. Informacja została przekazana przed powzięciem postanowienia o powołaniu biegłego do oceny przeprowadzonych przetargów, a co najważniejsze po zakończeniu śledztwa i zapoznaniu się państwa S. z aktami sprawy. Postanowienie o powołaniu biegłego zostało wydane 29 grudnia 2008 r.

3. Wobec braku opinii fonoskopijnej nie można stwierdzić, że zarzut stosowania niedozwolonych metod śledczych jest przyjętą linią obrony. Opinia ta jednoznacznie potwierdziłaby natomiast, że jeden ze świadków przesłuchany w śledztwie dysponował wiedzą dotyczącą nakłaniania W. S. do złożenia nieprawdziwych wyjaśnień obciążających określone osoby.

4. W. S. jako jedyny w sprawie przebywał w areszcie ponad sześć miesięcy. Powodem zatrzymania i aresztowania był zarzut z art. 258 k.k., który w toku śledztwa okazał się nieprawdziwy. Postępowanie zostało umorzone, bo czyn nie nosił znamion czynu zabronionego. Wydaje się więc, że najpierw powinna być dokonana rzetelna ocena zebranych dowodów, a potem podejmowane tak drastyczne działania jak na przykład aresztowanie. W tym przypadku najpierw postawiono zarzuty, dokonano aresztowania, zabezpieczenia mienia, a następnie próbowano znaleźć dowody obciążające podejrzanych. W moim mniemaniu, działania podjęte przez prokuratora w tej sprawie wymagają wyjaśnienia.

5. Jak oświadczył pan W. S., nie uczestniczył on w procedurach przetargowych, nie znał prezesów, dyrektorów i przedstawicieli firmy "Diagnostyka" i nie miał z nimi kontaktu. Mimo to zastosowano wobec niego najdłuższy areszt z uwagi na możliwość matactwa. Takich środków zapobiegawczych, zgodnie z informacją przekazaną w piśmie ministra sprawiedliwości, nie zastosowano do faktycznie podejrzanych w tej sprawie.

W związku z tym zwracam się do pana ministra o wnikliwą ocenę postępowania prowadzonego przez prokuratora Adama Gierka, gdyż zapoznając się z korespondencją dotyczącą przedmiotowej sprawy, odniosłem wrażenie, że prokuratorowi nie zależy na wyjaśnieniu sprawy, a podejmowane przez niego działania są co najmniej dziwne i stronicze.

Z poważaniem
Maciej Grubski